

# Świat grzybów

czyli od czerniaka  
do szmaciaka

ARTUR SAWICKI



Pięknoróg lepki

Jesień to pora roku, gdy niezależnie od wieku każdy pragnie nacieszyć swe oczy pięknem palety barw przyrody i choć raz wybrać się na grzybobranie. Każdemu z nas grzyb kojarzy się jednoznacznie z kapeluszem i nóżką, najchętniej zbieramy borowiki szlachetne, uważane zgodnie z nazwą za arystokratę tej grupy organizmów.

Jednak bogactwo form, wielkości oraz barw i specyficznego trybu życia wśród grzybów zadziwia. Już sam fakt, że według ocen specjalistów szacuje się, iż w skali świata istnieje 1,5 miliona gatunków grzybów, czyli aż 5 razy więcej niż roślin nasiennych, jest zaskakujący. Zwłaszcza, że badacze opisali do tej pory tylko ok. 120 tysięcy gatunków, a każdego roku dołącza do grzybowego grona około 1700 nowych gatunków.

Niegdyś grzyby zaliczane były do królestwa roślin, aktualnie stanowią odrębną grupę systematyczną. Grzyby pełnią bardzo ważną

rolę w przyrodzie, gdyż są reducentami czyli organizmami, które rozkładają materię organiczną by uwolnić składniki niezbędne do życia roślinom – głównym producentom substancji odżywczych. Zamknięcie tego cyklu obiegu materii organicznej gwarantuje istnienie życia na naszej planecie.

Grzyby są grupą wyjątkową również dlatego, że jako jedyne mają zdolność rozkładu ligniny oraz odgrywają istotną rolę w procesie rozkładu celulozy. Wyniki badań wskazują, że biologia i rozwój około 90% gatunków roślin zależy od układu mikoryzy – czyli symbiozy ich korzeni z grzybami.

W Polsce są 52 gatunki grzybów, które podlegają ścisłej ochronie. Na Czerwonej Liście, aktualnie, znajduje się 963 gatunki, w tym: 53 gatunki wymarłe i zaginione. Oznacza to, że ich dawne stanowiska występowania w obecnych czasach już nie istnieją, a grzybów tych nie można stwierdzić. Istnieje

aż 425 gatunków wymierających i krytycznie zagrożonych, aktualnie spotykanych tylko na izolowanych stanowiskach poza głównym obszarem swego występowania oraz 175 gatunków narażonych na wyginięcie. W naszym kraju 270 gatunków grzybów jest rzadkich i występują one w dużym rozproszeniu.

Pora poznać bliżej kilku przedstawicieli grzybów o jakże różnym „charakterze” i wyglądzie...

Podziwiając kolory przebarwiających się pięknie liści na klonach spotkamy czarne, charakterystyczne plamy. Są one spowodowane obecnością **czerniaka klonowego** należącego do workowców, który atakuje liście i na nich pasożytuje. Widoczna jego część to właśnie czarne plamy z charakterystyczną czarną obwódka. Ten wróg liści klonu pojawia się często już w czerwcu lub lipcu, a efekt jego działania to przedwczesne żółknięcie i opadanie liści. Gdy liście opadną, zarodniki czerniaka przetrzymują, a na wiosnę wysypują z worków swe zarodniki, które atakują i porażają kolejne drzewa. Na chorobę tę szczególnie narażone są siewki klonu i młode drzewa, którym obecność czerniaka klonowego uniemożliwia prawidłowe tempo rozwoju. Jednak obecność tego grzyba ma swoje zalety – świadczy o tym, że powietrze nie jest skażone związkami siarki.

Kolejnym pasożytem drzew, tym razem przedstawicielem hub, jest również często spotykany w Polsce zarówno na nizinach jak i w górach **pniarek obrzeżony**. Owocnik, zwany hubą jest przyrośnięty, swym bokiem, do żywego lub już martwego drzewa. Jego duże wieloletnie owocniki mają skorupiastą wierzchnią stronę, o licznych bruzdach, często guzowato pomarszczoną. Młode okazy pokryte są pomarańczową lub czerwono-brunatną warstwą, która z biegiem lat ciemnieje, a tylko świeże przyrosty mają barwę czerwono-białą. U młodych pniarek, przy dotyku, spodnia strona zmienia kolor na szary lub brunatno-czerwony. Grzyb ten poraża żywe drzewa w miejscach ich uszkodzenia, jednak intensywniej „pasożytuje” na martwych drzewach. Cechą charakterystyczną pniarka jest to, że jego hymenofor (spodnia część huby) jest zawsze równolegle skierowana względem podłoża. Dlatego na martwych, zwalonych drzewach możemy spotkać huby „odstające” od pnia prostopadle (wyrósłszy za życia drzewa) oraz przyrośnięte do pnia równolegle (powstałe po przewróceniu się drzewa na ziemię). Pniarek zdecydowanie woli drzewa iglaste, głównie jodły i świerki, jednak spotkać go można również na gatunkach drzew liściastych.

Warto wiedzieć, że dawniej pokrojony i rozbity owocnik pniarka był wykorzystywany do tamowania krwotoków zewnętrznych. Po

wysuszeniu charakteryzuje się on właściwościami antybiotycznymi względem bakterii zakażających otwarte rany.

Grzybem pospolitym, którego owocniki wyrastają w kępach na drzewach liściastych, głównie grabach, dębach i bukach oraz krzewach zwykle przy ziemi jest **próchnilec maczugowaty**. Można go również spotkać na pniakach, korzeniach, opadłych gałęziach w lasach, parkach i zaroślach. Nie strasza mu zmienna aura i dlatego rośnie przez cały rok, od stycznia do grudnia. Ma kształt maczugi, wielkości 1–3 cm, o powierzchni matowej, początkowo brązowej, z czasem czarnej. Miąższ jest biały, korkowaty lub zdrewniały, bardzo twardy.

Znane powiedzenie o ogromnym pragnieniu porównywalnym z określeniem „jak kania dżdżu” ma uzasadnienie, gdyż grzyb, którego pełna nazwa to **czubajka kania**, ma wyjątkowo duże zapotrzebowanie na wilgoć. Często można ją spotkać od lata do jesieni na polanach, brzegach lasów, preferuje zdecydowanie „towarzystwo” traw. Jej młode owocniki mają kształt charakterystycznych buławek, po rozłożeniu średnica kapelusza może osiągnąć nawet 20 cm. Na nóżce, czasem nawet 40 centymetrowej, występuje charakterystyczny pierścień, z wierzchu biały, od spodu brunatny. To cecha bardzo pomocna w rozpoznaniu tego gatunku. Kremowo-biała powierzchnia kapelusza pokryta jest brązowymi plamkami i być może dlatego jej ludowa nazwa to sowa. Co ciekawe – miąższ tego grzyba pachnie orzechami. Specjaliści potrafią wyczuć węchem kanię z dużej odległości, wcześniej niż ją wypatrzą wśród traw. Grzyb ten zaliczany jest przez grzybiarzy do najsmaczniejszych, a panierowany walorami przewyższa nawet tradycyjny polski kotlet schabowy!

Bardzo ciekawym gatunkiem grzyba jest sromotnik bezwstydnny. Jest niejadalny i wydziela charakterystyczny silny zapach padliny, który czuć z odległości wielu metrów. Jego owocnik w stadium młodocianym rozwija się pod ziemią, jest jajowaty i przypomina swą formą kulistą, białą purchawkę. Wtedy

**Szmaciak gałęzisty**



L. LUKASIK

**Próchnilec długotrzonkowy**

jeszcze nie wydaje substancji złoonych i jest, o dziwo, jadalny (jest to tzw. czarcie jajo). Po pewnym czasie pojawia się owocnik o białej nóżce, pustej w środku i brązowo-zielonym kapeluszu. Jego zewnętrzna skórka z czasem zamienia się w śmierdzącą maź, która przywabia swym zapachem muchy. Siadając na owocnikach owady przyczyniają się do roznoszenia zarodników, które przyczepiają się do ich ciała. Polska nazwa grzyba sromotnik, to staropolskie określenie osoby okrytej hańbą lub siejącej zgorszenie.

Jeśli spotkamy na naszym spacerze w lasach iglastych, najczęściej pod sosnami, okaz pofałdowany podobnie do kory naszego mózgu i koloru biało-żółtego, to możemy być pewni, że to **szmaciak gałęzisty**. Lokalnie bywa on nazywany kozią brodą, leśnym kalfiorem lub ...baranem! Osiąga on wysokości do 20 cm i szerokości nawet powyżej 30 cm. Przed 2004 r., gdy grzyb ten nie był jeszcze objęty ochroną, chętnie go wówczas zbierano i dodawano do zup, suszono lub smażyono. Z czasem może on osiągnąć masę do 6 kg, rekordzista z Francji ważył aż 28,8 kg!

Fascynujący świat grzybów zaprasza, a od nas tylko zależy, czy w trakcie poszukiwań nie tylko sobotnio-niedzielnym nie staniemy się zupełnie przypadkiem odkrywcami nowego gatunku... □

**Czerniak klonu**



A. SAWICKI (4)

**Sromotnik bezwstydnny**



**Pniarek obrzeżony**

**Kania**



A. GRZEGORCZYK